

# Marek Sioma

---

## Wielkie dzieło Stanisława Strońskiego w opracowaniu Jacka Piotrowskiego

---

Rocznik Lubelski 35, 283-287

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Wielkie dzieło Stanisława Strońskiego w opracowaniu Jacka Piotrowskiego**

(S. Stroński, *Polityka Rządu Polskiego na Uchodźstwie w latach 1939-1942*, t. I, ss. 544, t. II, ss. 600, t. III, ss. 688, Nowy Sącz 2007)

Literatura memuarystyczna w wydaniu najważniejszych postaci, a Stanisław Stroński niewątpliwie do takich należał, stanowi ten rodzaj źródła historycznego, które odsłania przede wszystkim kulisy życia, kariery zawodowej, mało znane, niepublikowane wcześniej wątki osobiste i polityczne zarówno Autorów, jak i ich najbliższego otoczenia. Przybliża mechanizmy funkcjonowania ustrojów i systemów politycznych, wprowadzając niektóre fakty i ustalenia do obiegu naukowego. Jej ogrom świadczy o bogactwie myśli, inklinacjach pisarskich byłych aktywnych polityków, ale i o ich potrzebie podzielenia się z całym światem informacjami dotyczącymi wiedzy spersonalizowanej, indywidualnej, wiadomej niejednokrotnie jedynie piszącemu. Służy niejednokrotnie również umniejszaniu zasług przeciwników, ale też wybieleniu własnej osoby, rzadko zaś odbrązowieniu. Przekazy autorów pamiętników, a nade wszystko dzienników, stanowią więc niejednokrotnie źródło bezcenne, ale jednocześnie subiektywne, nacechowane emocjami, nie wolne od niedomówień, przeinaczeń i błędów. Rola historyka sprowadza się w tym przypadku do przygotowania publikacji pozbawionej owych niedoskonałości poprzez opatrzenie jej aparatem naukowym, przy minimalnej ingerencji w tekst zasadniczy.

Jacek Piotrowski, Autor merytorycznego opracowania *Polityki Rządu...*, doskonale poradził sobie z przygotowaniem publikacji do druku opierając się na maszynopisie z odręcznymi dopiskami S. Strońskiego, w jego ocenie, trudnymi do „odczytania z uwagi na małą ich czytelność” (s. 45). Tekst opatrzył przypisami (w sumie 2174) w sposób właściwy<sup>1</sup> koncentrując się przede wszystkim na rozszyfrowaniu wymienionych postaci. W mniejszym natomiast stopniu, jakkolwiek wystarczającym, opatrzył przypisami kontekstowymi te passusy, które zawierały niedopowiedzenia lub niedomówienia. Jego praca umożliwia Czytelnikowi zrozumienie intencji S. Strońskiego, Autora dzieła, którego nie można zaliczyć do memuarystyki, choć sam Autor stwierdził, iż są to wspomnienia (s. 89). Teoretycznie więc otrzymaliśmy kolejną relację, zapis fragmentu życia i działalności politycznej znanej osoby, ale... jest to założenie nieprawdziwe, podobnie jak teza, że mamy do czynienia z monografią (pracą naukową) poświęconą polityce rządu polskiego w l. 1939-1942. W rzeczywistości publikacja ta wymyka się klasycznej klasyfikacji. W ocenie Recenzenta jest to bazująca na materiałach archiwalnych i dokumentach drukowanych (brak bibliografii o tym nie przesądza) pamiętnikarska relacja

---

<sup>1</sup> Na tą umiejętność Autora uwagę zwrócił prof. Krzysztof Kawalec, jeden z recenzentów opracowania stwierdzając, że Jacek Piotrowski ma „już w swoim dorobku opublikowanie podobnego, chociaż warsztatowo o wiele trudniejszego przedsięwzięcia, jakim było wydanie obszernych *Dzienników czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza*”. Zob. *Fragment z recenzji prof. dr hab. Krzysztofa Kawalca*, [w:] S. Stroński, *Polityka Rządu Polskiego...*, t. I, ostatnia strona okładki.

lokująca się pomiędzy monograficznym opracowaniem, a osobistymi refleksjami Autora z przeżyć wojennych, odnosząca się również do okresu sprawowania władzy przez obóz piłsudczykowski (1926-1939). Jest dobrze skonstruowaną kompozycją obu elementów znamionującą dzieło nietuzinkowe, a przez to godne polecenia<sup>2</sup>.

Składa się z trzech kilkusetstronicowych tomów podzielonych na zagadnienia rzeczowe (rozdziały). Całość oparta została na konstrukcji chronologicznej (1939-1942), ale poszczególne elementy otrzymały układ rzeczowo-chronologiczny. Wyszczególnione zostały ponadto, widoczne w spisie treści, podzagadnienia (podrozdziały) niejednokrotnie uszczegółowione poprzez, nie umieszczone w spisie treści, kolejne zagadnienia rzeczowe. Autor opracowania opatrzył publikację indeksem osobowym zamieszczonym w tomie III. Praca ma więc klasyczny układ pracy naukowej, ale nią nie jest.

Ogrom tekstu, w oryginale liczącego ponad 2000 stron (w druku niewiele mniej, bo 1832 małą czcionką!), sprawia że mamy do czynienia z dziełem obszernym, wnikliwie (niejednokrotnie nazbyt) analizującym politykę Rządu Polskiego na Uchodźstwie w l. 1939-1942, choć nie tylko. Podejmując trud opracowania syntezy tematu S. Stroński stworzył obraz znacznie przekraczający zarówno chronologicznie, jak i rzeczowo ramy zagadnienia. Poddał bowiem analizie nie tylko polską politykę zagraniczną i wewnętrzną, ale uwzględnił całokształt teje w wieloaspektowym i wielopłaszczyznowym ujęciu dążąc do stworzenia (zapewne celowo) monumentalnego dzieła poświęconego Polsce, w którym zamierzał drogą indukcji (wspartą własnymi przeżyciami i odczuciami) dowieść, iż na tragizm losów Polski złożyły się zarówno przyczyny wewnętrzne (polskie), jak i zewnętrzne – przede wszystkim polityka najważniejszych państw europejskich (Niemiec, ZSRS, Wielkiej Brytanii i Francji). Dokonał ponadto analizy polityki polskiej sprzed września 1939 r. przedstawiając ją na tle europejskich stosunków międzynarodowych, a nawet światowych (USA) z uwzględnieniem ich wpływu nie tylko na losy Polski, ale i całego regionu Europy Środkowej. Spowodowało to, iż tytuł, zachowany przez J. Piotrowskiego, niedokładnie odpowiada treści. Należy jednakże, uwzględniając okoliczności i charakter dzieła, oraz dążenie do zachowania jak największej zgodności z oryginałem, uznać działanie takie za usprawiedliwione. Nie umniejsza to jednak w niczym dokonań S. Strońskiego, który wykazał się doskonałą znajomością rzeczy (szczególnie mając na uwadze czas powstania pracy na przełomie lat 40. i 50. XX w.), ale i wyborną (poza jednym przypadkiem!) analizę zjawisk zachodzących w ówczesnej polityce. Przedstawił bowiem Profesor zgodnie z faktami m.in. genezę stosunków niemiecko-radzieckich w 1939 r., które miały bezpośrednie przełożenie na kwestię rozpoczęcia wojny przeciwko Polsce, oraz obraz zależności w jakich rząd polski zmuszony był prowadzić swą politykę w okresie II wojny światowej. Jest tym bardziej godne zauważenia, że zjawiska te dla współczesnych Autorowi pozostawały, w najlepszym wypadku, w sferze domysłów i spekulacji.

---

2 Profesor Krzysztof Tarka konstatował: „To ważna i interesująca publikacja. [...] Choć od jej napisania minęło już ponad 50 lat, w dalszym ciągu pozostaje cennym źródłem dla historyków zajmujących się dziejami emigracyjnych władz polskich w okresie II wojny światowej”. Zob. *Fragment z recenzji prof. dr hab. Krzysztofa Tarki*, [w:] S. Stroński, *Polityka Rządu Polskiego...*, t. II, ostatnia strona okładki.

Trudno jednakże nie odnieść wrażenia, iż warstwa interpretacyjna nie jest kompatybilna z warstwą dowodową w zakresie analizy odnoszącej się do Józefa Piłsudskiego, jego otoczenia politycznego i okresu ich rządów. S. Stroński bowiem bez litości, ale i potrzebnej refleksji, obnażając słabość obozu piłsudczykowski i okresu jego rządów na polu polityki wewnętrznej nie pozostawił przysłowiowej suchej nitki na polskiej polityce zagranicznej dowodząc, że Józef Beck i jego polityka wobec Litwy, Nadrenii, i innych terytoriów była podporządkowana koncepcjom III Rzeszy. Dowodził, iż polityka międzynarodowa ostatniego ministra spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej czyniła go odpowiedzialnym również za zmuszenie Czechosłowacji przez W. Brytanię i Francję do uległości (konferencja monachijska) wobec III Rzeszy (sic). Znamienne jednocześnie, iż w swoich rozważaniach sam przyjął optykę widzenia prezentowaną przez... Niemcy czy Litwę. Na domiar złego zmarginalizował m.in. zagadnienie czesko-słowackie poświęcając temuż zaledwie 2 pięciowersowe akapity! Znamionuje to, nie tyle brak obiektywizmu, co nieumiejętność zdystansowania się do analizowanych zjawisk. Utwierdza w przekonaniu, iż w swej analizie S. Stroński kierował się przede wszystkim subiektywnymi odczuciami. Widać wyraźnie, iż tworzył dzieło z przesłaniem, że przedwojenna Polska okresu rządów piłsudczyków była pasmem niepowodzeń, błędnych decyzji, fatalnych polityków i szkodliwej dla kraju polityki wewnętrznej i zewnętrznej, uznając za główną przyczynę klęski wrześniowej błędną politykę zagraniczną. Wyraził to w konkluzji stwierdzając, iż „trzynastolecie przed upadkiem wskrzeszonej Rzeczypospolitej w r. 1939 zostawiło po sobie tylko złe wspomnienie i gorycz a niczego chlubnego i krzepiącego nie przekazało” (s. 92).

Zadanie Jacka Piotrowskiego nie było w tych okolicznościach działaniem łatwym, ale dzięki przyjętym założeniom Autor opracowania wywiązał się z tegoż w sposób wzorowy, co podkreślili obaj Recenzenci wydawniczy. Przede wszystkim przyjął on, że dzieło S. Strońskiego stanowi tekst źródłowy, który nie powinien podlegać żadnym modyfikacjom w warstwie merytorycznej i interpretacyjnej. W ten sposób „odpadła” konieczność jego poprawiania i uaktualniania. Koncentrując się na opracowaniu krótkich biogramów pojawiających się łamach pracy postaci zminimalizował warstwę interpretacyjną i polemiczną utrudniając nieco niewprawnemu Czytelnikowi (ale czy inny sięgnie po tą lekturę?) zrozumienie niektórych zagadnień – a raczej pozostawiając odbiorcę „sam na sam” z wizją fragmentu dziejów Polski w interpretacji S. Strońskiego. Przystosował ponadto dzieło do współczesnych kanonów wydawniczych poprzedzając jej szkicem biograficznym (*Autor i jego dzieło*), w którym uchylił się, ale czy słusznie?, od analizy okresu przed 1 września 1939 r. odsyłając Czytelnika do innych prac. Wydaje się to działaniem zasadnym z uwagi na zakres chronologiczny (1939-1942), ale jednocześnie niewłaściwym, gdyż praca S. Strońskiego odnosi się przecież do wydarzeń sprzed 30 września 1939 r. (ponad 150 stron), a więc momentu powstania Rządu Polskiego na Uchodźstwie w Paryżu. Zasadne byłoby więc uzupełnienie o kilka stron, dla objętości nie mających znaczenia, obrazujących działalność polityczną S. Strońskiego w l. 1926-1939. Należało scharakteryzować postawę Strońskiego wobec Józefa Piłsudskiego i jego obozu politycznego<sup>3</sup>. Na łamach pracy odnajdujemy

3 Jacek Piotrowski poświęcił temu zagadnieniu m.in. artykuł charakteryzujący postawę S. Strońskiego

bowiem wiele (nie zawsze opatrzonych przypisami) odniesień do niewłaściwych zachowań piłsudczyków wobec Autora. Ale zauważalna jest również niechęć tegoż do wszystkiego co piłsudczykowskie. Uchwycenie genezy zjawiska pozwoliłaby niewątpliwie lepiej zrozumieć owe zależności, ale i odpowiedzieć na pytanie o funkcjonowanie S. Strońskiego w przestrzeni publicznej owego, niezwykle krytycznie, ocenianego okresu. Ponadto dopełniłaby zarys biografii polityczno-publicystycznej, pozwalając na rekonstrukcję portretu psychologicznego „niedoszłego premiera we wrześniu 1939 r.”. O celowości takiego działania przekonują nakreślone przez J. Piotrowskiego koleje losów S. Strońskiego po wybuch wojny niemiecko-polskiej, który znalazłszy się w Paryżu, przywoływał do zgody znajdujących się tam rodaków (w tym wybranych piłsudczyków), i to w sytuacji, gdy przed wojną został przez niektórych z nich pobity. Ponadto dostrzeganie przez tegoż w działaniach Bohatera nadrzędności polskiej racji stanu, a w przekonaniu stwierdzającego, wyrobienia politycznego, nad resentymentami z okresu II Rzeczypospolitej. Ale i określenie celu – powołanie Rządu Jedności Narodowej, do realizacji którego S. Stroński dążył wszelkimi środkami, co skłoniło J. Piotrowskiego, i słusznie, do określenia tegoż „akuszerem nowych polskich władz naczelnych na uchodźstwie” (s. 11).

Z tekstu opracowanego przez J. Piotrowskiego, będącego swoistym kalendarium życia, wyłania się obraz człowieka i polityka aktywnego, gotowego do współpracy z piłsudczykami i opozycją, ale też bezkrytycznego zwolennika premiera i linii politycznej (układ Sikorski – Majski) jego rządu (s. 19). Ministra, który wbrew niektórym (Stanisław Kot) odgrywał istotną rolę w polityczną<sup>4</sup>. Jednakże... jest to obraz zanadto wyidealizowany, pozbawiony praktycznie elementów krytycznych, w którym Bohater wykreowany został na człowieka kompromisu i konsensusu w najważniejszych dla Polski sprawach (s. 20). Problem w tym, że nieco odmienny obraz postaci wyłania się z pracy S. Strońskiego, gdzie odnajdujemy wprawdzie potwierdzenie tez J. Piotrowskiego, ale zarazem dostrzegamy postać bezkompromisowego krytyka rządów pomajowych, bez litości i wyrozumiałości pokazującego nieprawidłowości i brudy, nie dostrzegającego aspektów pozytywnych. Przeprowadzona przez J. Piotrowskiego analiza kariery rządowej S. Strońskiego przekonuje, że wraz z upływem lat pozycja którą zajmował coraz bardziej zaczęła zależeć od możliwości przeciwstawiania się przez gen. Sikorskiego działaczom partyjnym (przede wszystkim ludowcom, s. 28). W odniesieniu do okresu powojennego J. Piotrowski pokazał trudności i ich skalę związane z powstawaniem Instytutu im. Gen. Sikorskiego w Londynie, (s. 37), którego inicjatorem był Stanisław Stroński.

Najważniejszym przesłaniem wynikającym, podkreślmy po raz kolejny, z monumentalnej pracy Stanisława Strońskiego jest konkluzja, zawarta również w szkicu biograficznym J. Piotrowskiego, że jej opublikowanie w latach 50. XX wieku (uniemożliwił to m.in. brak funduszy) byłaby wydarzeniem epokowym dla

wobec wydarzeń majowych. Zob. Idem, *Po drugiej stronie barykady – Stanisław Stroński o zamachu majowym*, [w:] *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 r.*, pod red. M. Siomy, Lublin 2007, s. 235-247.

<sup>4</sup> S. Stroński był inicjatorem utworzenia Urzędu Informacji i Dokumentacji, przekształconego w Wielkiej Brytanii z Centrali Informacji i Dokumentacji w Ministerstwo Informacji i Dokumentacji. Zob. J. Piotrowski, *Autor i jego dzieło*, [w:] S. Stroński, *Polityka Rządu Polskiego...*, t. I, s. 13-14 i 15.

historiografii polskiej i obcej (pracę zamierzano przetłumaczyć na angielski i francuski), gdyż książka jest doskonałą, acz specyficzną syntezą dziejów Polski od 1926 do 1942 r. S. Stroński bowiem po wnikliwej kwerendzie, w logicznym wywodzie stworzył dzieło nowatorskie, nie tylko odmiennie interpretując wiele wydarzeń, ale także starając się uświadomić Czytelnikom, że niektóre fakty (m.in. tajny protokół do układu Ribbentrop – Mołotow) weryfikowały optykę postrzegania i oceny nie tylko Polski, czy Niemiec, ale przede wszystkim ZSRS.

Wnikliwa lektura dzieła S. Strońskiego, szczególnie pod kątem zawartych w nim komentarzy, ocen, uwag i refleksji skłania do konstatacji, iż wydanie drukiem było w pełni uzasadnione, a wniosku tego nie zmienia fakt, że gros ustaleń Autora (jeśli nie wszystkie) funkcjonuje od dawna w historiografii polskiej i zagranicznej.

*Marek Sioma  
Lublin*